

**Wojciech R. Wiewiórowski**

Uniwersytet Gdański

wojciech.wiewiorowski@ug.edu.pl

ORCID: 0000-0003-2340-772X

## **Computer Privacy and Data Protection – CPDP 2021 “Enforcing Rights in Changing World”, Bruksela, 27–29 stycznia 2021 r. (sprawozdanie)**

1. Odbywająca się co roku w Brukseli pod koniec stycznia konferencja *Computer Privacy and Data Protection* – CPDP odgrywa szczególną rolę wśród specjalistów od ochrony prywatności i danych osobowych, jako że łączy środowisko akademickie (z którego wywodzą się korzenie konferencji), obecnych w Brukseli polityków oraz urzędników Unii Europejskiej – której prace nad reformą prawa ochrony danych osobowych w ostatnich latach były głównym paliwem dyskusji w skali globalnej – organizacje pozarządowe wszystkich typów, środowiska biznesowe, prawników praktyków oraz indywidualnych ekspertów, z których pomocy korzystają wszystkie wcześniej wymienione podmioty. Jako wiodąca w skali Europy i świata multidyscyplinarna konferencja CPDP oferuje swym uczestnikom możliwość zapoznania się z najnowszymi osiągnięciami w zakresie legislacji, wykładni prawa, praktyki regulacyjnej oraz z dorobkiem akademickim i technologicznym w dziedzinie prywatności i ochrony danych. W atmosferze niezależności, wzajemnego szacunku i – co najważniejsze – żywej dyskusji zarówno pomiędzy uczestnikami paneli, jak i publicznością, która zawsze ma dużo czasu na zadawanie pytań prelegentom, CPDP gromadzi w Brukseli naukowców, prawników, praktyków, decydentów, przemysł i społeczeństwo.

Oczywiście w czasie pandemii konferencja CPDP 2021 – jak wiele innych – przeniosła się z gościnnych Hal Schaerbeek do internetu. Środowiska akademickie uczelni belgijskich, niderlandzkich i brytyjskich przygotowały specjalną platformę sieciową, która umożliwiała sprawne przeprowadzenie 85 paneli odbywających się w ciągu trzech dni w pięciu równoległych ścieżkach tematycznych, w których wystąpiło ponad 400 mówców. Trudno porównywać liczby uczestników edycji 2021 z wcześniejszymi trzynastoma edycjami tejże konferencji, gdyż czym innym jest wzięcie udziału w konferencji, z którą połączyć się możemy z każdego miejsca na świecie, a czym innym – jak zazwyczaj przybycie do Brukseli i spotkanie się z setkami osób stanowiących absolutny top w naukowej dyskusji o ochronie prywatności na świecie. W konferencji wzięło

w tym roku udział ponad 1300 uczestników z 28 krajów, przy czym 70% uczestników pochodziło spoza Belgii.

*Computer Privacy and Data Protection* jest platformą naukową o charakterze non-profit, założoną w 2007 r. przez grupy badawcze z dwóch belgijskich uczelni: Vrije Universiteit Brussel (VUB), Uniwersytetu w Namur oraz z niderlandzkiego Uniwersytetu Tilburskiego. Od początku inicjatywie przewodzi Prof. Paul De Hert – współdyrektor *Brussels Privacy Hub* i kierownik Interdyscyplinarnego Departamentu Studiów Prawniczych (DILS-Juri) na stołecznym VUB. W kolejnych latach do platformy dołączył francuski *Institut National de Recherche en Informatique et en Automatique* (INRIA) oraz niemiecki *Fraunhofer Institut für System und Innovationsforschung*. Obecnie platformę prowadzi dwudzieścia akademickich centrów doskonałości z całego świata.

Dobrym świadectwem znaczenia żywej dyskusji prowadzonej podczas tegorocznej edycji CPDP jest fakt, że owe 1300 uczestników konferencji online zapłaciło wpisowe, mimo że wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w kilka miesięcy po konferencji większość 85 wykładów będzie w całości dostępna w nagraniach wideo na stronie konferencji, zaś najważniejsze naukowe prace przygotowane na konferencję opublikowane zostaną w dorocznej publikacji wydawanej przez oksfordzkie *Hart Publishing*. Mimo tego konferencja cieszy się z roku na rok coraz większą rzeszą uczestników, w której istotną rolę odgrywają Polacy. Nasz kraj reprezentowany jest na CPDP zarówno przez środowisko naukowe, jak i organizacje pozarządowe, przedstawiciele najważniejszych instytucji publicznych odpowiedzialnych za kwestie ochrony danych osobowych. Ponadto, Polacy stanowią istotną część prelegentów reprezentujących instytucje europejskie (Komisję Europejską, Radę UE oraz oczywiście biuro Europejskiego Inspektora Ochrony Danych).

**2.** Główny temat konferencji – “Enforcing Rights in Changing World” – trudno precyzyjnie przełożyć na język polski, jako że sformułowanie „egzekwowanie praw” nie oddaje wszystkich znaczeń angielskiego słowa *enforcement*. Nie ma jednak wątpliwości, że w ponad dwa i pół roku po pełnym rozpoczęciu stosowania ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO) najbardziej dyskutowaną i kontrowersyjną kwestią prawną i praktyczną jest działalność decyzyjna regulatorów oraz jej ocena w procedurze kontroli sądowej.

Bardzo trudno omówić tematykę konferencji, na której program składa się z 85 sesji tematycznych przeprowadzonych w ciągu trzech dni. Warto jednak zwrócić uwagę, że poza tematami dość oczywistymi ze względu na ich znaczenie w dyskusji naukowej (np. działalność decyzyjna organów ochrony danych, kontrola sądowa, kary administracyjne, transfer danych do tzw. państw trzecich) oraz kwestiami związanymi z najnowszymi planami legislacyjnymi instytucji europejskich (sztuczna inteligencja) mogliśmy zapoznać się zagadnieniami często wręcz niszowymi. Szeroko omawiano również rozwój prawa i praktyki ochrony prywatności i danych osobowych w innych częściach świata.

Do paneli poświęconych zagadnieniom będącym w jakimś stopniu „na fali” zaliczyć należy przede wszystkim sesję poświęconą zagadnieniu współistnienia prawa

do ochrony danych i innych praw podstawowych, przygotowaną przez Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA) oraz Radę Europy. Najważniejszymi sesjami związanymi wprost z tematem głównym konferencji były:

- panel „Likwidacja luki w egzekwowaniu RODO i spojrzenie na model egzekwowania prawa w przyszłości”, zorganizowane przez główną Europejską federację konsumencką BEUC z udziałem m.in. dr A. Jelinek – przewodniczącej Europejskiej Rady Ochrony Danych, J. Gonié ze Snap Inc (USA) oraz prof. G. Gonzalez Fuster z VUB oraz
- sesja „Nadzór organów ochrony danych w odniesieniu do dostawców usług IT w chmurze i telekomunikacji” EIOD z udziałem P. van den Berga z niderlandzkiego Ministerstwa Sprawiedliwości i Bezpieczeństwa odpowiedzialnego za umowy o usługi online dla administracji publicznej, A. Barreto Gonzaleza z Kolumbijskiego Urzędu Ochrony Danych, M. Fernández Perez z BEUC oraz A. Edmunds z Biura Kanadyjskiego Komisarza ds. Prywatności.

Druga z wymienionych sesji poświęcona była problematyce podjętej przez tzw. Forum Haskie stworzone w sierpniu 2019 r. przez przedstawicieli administracji publicznych państw członkowskich UE, instytucji europejskich oraz organizacji międzynarodowych. Wszystkie te podmioty mają stałe problemy z wyegzekwowaniem prawidłowych warunków ochrony prywatności w umowach z dużymi graczami internetowymi, takimi jak Microsoft czy Google. W praktyce organy publiczne w UE korzystają z systemów i aplikacji dostarczanych przez duże firmy, często z wbudowanymi funkcjami śledzenia i gromadzenia danych, w oparciu o jednostronnie ustalane warunki.

**3.** Choć tematyka związana z pandemią COVID-19 była w oczywisty sposób obecna w wielu momentach dyskusji podczas konferencji, niewiele sesji dotyczyło jej wprost. Swoistym wyjątkiem było omówienie kontrowersyjnej kwestii rejestracji temperatury ciała i dalszego przetwarzania danych o niej dokonywanego w miejscach publicznych, np. przy wejściu do środków komunikacji miejskiej czy do budynków publicznych szkół i uniwersytetów.

Doświadczenia czasu pandemii miały też duży wpływ na dyskusję poświęconą ochronie danych w fazie projektowania i domyślnej ochronie danych (*data protection by design and by default*). Profesor L. Colonna ze Szwedzkiego Instytutu Badań nad Prawem i Informatyką na Uniwersytecie Sztokholmskim, Athena Bourka z Agencji UE ds. Bezpieczeństwa Cybernetycznego (ENISA), V. Buer z Norweskiego Urzędu Ochrony Danych oraz A. Klabunde (EIOD) rozważali, na ile doświadczenia tworzenia „w trybie przyspieszonym” oprogramowania, baz i systemów informacyjnych na potrzeby walki z pandemią mogą być wykorzystane w dalszym rozwoju praktyki ochrony danych już w fazie projektowania i domyślnej ochrony

**4.** Choć konferencja CPDP organizowana w Brukseli ze swej natury jest dość europocentryczna, to tematyka wykraczająca poza nasz kontynent jest istotną częścią programu. Do najciekawszych sesji tej edycji konferencji poświęconych zagadnieniom pozaeuropejskim zaliczyć należy sesje poświęcone:

- globalnemu zarządzaniu sztuczną inteligencją z perspektywy czterech kontynentów (Europy, Ameryki Północnej, Południowej i Azji);
- ochronie danych osobowych w Afryce i na Bliskim Wschodzie (z udziałem M. Ouedraogo Bonane – komisarz ochrony danych z Burkina Faso, jej marokańskiego odpowiednika O. Seghrouchni, S. Mohameda – dyrektora organu ochrony danych Dubajskiego Centrum Finansowego, M. Yedaly z Unii Afrykańskiej i T.A. Falconera z Afrykańskiego Centrum Praw Cyfrowych);
- roli OECD w Ameryce Łacińskiej i dynamice konwergencji regulacyjnej w zakresie ochrony danych osobowych w tym regionie oraz
- rewolucji ochrony danych w krajach BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, RPA).

Lata 2020–2021 to okres stałej aktywności legislacyjnej w zakresie poprawy ochrony danych w Ameryce Południowej i Środkowej, w Afryce i w Azji, wejścia w życie pierwszej brazylijskiej ustawy o ochronie danych (LGPD) i stworzenia Krajowego Urzędu Ochrony Danych (ANPD). W tym samym czasie Rosja wdraża środki intensywnie wykorzystujące sztuczną inteligencję do przetwarzania danych związanych z pandemią. Indie finalizują prace nad nową ustawą o ochronie danych i planują nową architekturę ochrony danych (*Data Empowerment and Protection Architecture* – DEPA). Chiny opublikowały swój projekt ustawy o ochronie danych osobowych i planują globalną inicjatywę na rzecz bezpieczeństwa danych. Płyne również okres *vacatio legis* dla południowoafrykańskiej ustawy o ochronie informacji osobowych (POPIA). Na co dzień większość naukowców i komentatorów patrzy na drugą stronę Atlantyku, gdzie nie tylko w Waszyngtonie, ale również w Kalifornii czy Wirginii dzieje się wiele. Doktor Gabriela Zanfir-Fortuna – rumuńska ekspertka pracująca w Stanach Zjednoczonych dla organizacji *Future Privacy Forum* zaprosiła senatora J. Bomberga, prof. A. Chandra z Uniwersytetu Georgetown, S. Schasser – Zastępcę Prokuratora Generalnego Kalifornii, L. Parnes – byłą dyrektorkę Biura Ochrony Konsumenta Federalnej Komisji Handlu (FTC) do dyskusji o tym, jak prywatność przeżywa w Stanach Zjednoczonych swój konstytucyjny moment. Krajobraz jest jednak bardzo złożony, a wręcz zagmatwany. Pojawiły się liczne projekty kompleksowych federalnych ustaw, ale jak na razie wydają się wszystkie tkwić w zamrażarkach na Kapitolu. Kalifornia, ojczyzna Doliny Krzemowej, jest liderem w zakresie legislacji z ustawą stanową CCPA i jej unowocześnionej wersji – CPRA – dopiero wchodzącej w życie. Uczestnicy sesji rozważali, czego świat powinien się spodziewać po Amerykanach w przyszłości i jakie są najnowsze inicjatywy w zakresie prawa prywatności na poziomie stanowym i federalnym oraz omawiali paradoks stosunkowo ostrej działalności regulacyjnej FTC mimo stosunkowo wąskiej podstawy prawnej

**6.** Odrębna ścieżka tematyczna poświęcona była zagadnieniom zastosowania rozwiązań algorytmicznych przez organy ścigania i sądy w sprawach karnych. W jej ramach omawiano, w jaki sposób „algorytmy wymiaru sprawiedliwości” mogą obecnie wpływać na decyzje sądowe w sprawach karnych poprzez przewidywanie przyszłych zachowań przestępczych. Jak mogą przyczynić się do oceny oskarżonego poprzez oszacowanie ryzyka ponownego popełnienia przestępstwa (przedstawiano studia nt.

oprogramowania *Compass* stosowanego w Stanach Zjednoczonych), wykorzystując każdy czynnik rzekomo zwiększający dokładność (nie tylko dotychczasowe zachowanie osoby, ale również jej status finansowy, płeć czy wiek). Rozważano, na ile obrońcy mogą być świadomi stosowania takich narzędzi oceny ryzyka i na ile mogą podważyć taką ocenę, nie mając dostępu do kodu źródłowego oprogramowania. Stan zaawansowania takich technologii jest bardzo różny w różnych krajach. Odmienna jest również regulacja, praktyka i skuteczność takich narzędzi (ze swoich punktów widzenia oceny dokonali prof. dr S. Allegrezza i G. Bouchagiar z Uniwersytetu Luksemburskiego, E. Valgaeren z kancelarii STIBBE oraz B. Winters z amerykańskiej organizacji pozarządowej EPIC). Przedstawicielka Komisji Europejskiej (A. Mościbroda) omówiła, na ile UE jest przygotowana do wprowadzenia tych narzędzi do systemu karnego.

Zagadnienia retencji danych telekomunikacyjnych i internetowych wykorzystywanych w postępowaniach karnych był tematem sesji z udziałem dr N. Ní Loideáin (Uniwersytet Londyński), prof. V. Franssen, (ULiège), J. Lotarskiego (Komisja Europejska), C. Vela (hiszpański operator Telefónica), A. Buchty (EIOD) i M. Kopchevy (Rada UE). Od czasu unieważnienia przez TSUE tzw. dyrektywy retencyjnej z 2006 r. (tzw. sprawa *Digital Rights Ireland*), przyjętego z zadowoleniem przez społeczność zajmującą się ochroną danych, policja i organy sądowe oraz niektórzy przedstawiciele doktryny (w Polsce np. prof. A. Gryszczyńska) wyrażają poważne obawy dotyczące wpływu tego kroku na liczne dochodzenia w sprawach karnych. Podczas CPDP dokonano interdyscyplinarnej oceny obecnej sytuacji prawnej, biorąc pod uwagę niedawne dodatkowe rozważania TSUE w orzeczeniu *Privacy International & La Quadrature du Net* z grudnia 2020 r.

Bardzo ciekawą grupę prelegentów zgromadził tiburki instytut TILT odpowiedzialny za sesję poświęconą praktycznemu wykorzystaniu sztucznej inteligencji w nadzorze prowadzonym przez organy państwa oraz związanym z tym wyzwaniem dla prywatności. Obok prof. E. Kosty z Tilburga zasiedli w nim bowiem prof. T. Christakis (Uniwersytet Alpejski w Grenoble), P. Vogiatzoglou (Katolicki Uniwersytet Leuven), L. Houwing ze słynnej hakersko-wolnościowej organizacji *Bits of Freedom* z Niderlandów, Z. Kardasiadou (Komisja Europejska) oraz Ch. Wiese Svanberg z duńskiej policji, która nigdy nie ukrywała, że używa zaawansowanej sztucznej inteligencji oraz algorytmów uczenia maszynowego i uczenia głębokiego, jako że zwiększają one możliwości organów ścigania w zakresie nadzoru. Svanberg, który podczas duńskiej prezydencji w Radzie UE przewodniczył grupie roboczej Rady przygotowującej tzw. policyjną dyrektywę o ochronie danych, w otwarty sposób mówił o zamiarach Duńczyków w tym zakresie, jednocześnie twierdząc, że wszystkie one podlegają stałym konsultacjom społecznym. Podczas panelu omówiono wyzwania, jakie zaawansowana sztuczna inteligencja stawia przed istniejącymi zabezpieczeniami w zakresie ochrony prywatności oraz proponowano sposoby radzenia sobie z nimi w celu zapewnienia skutecznej ochrony prywatności.

Uzgadnianie działalności w tym zakresie z przedstawicielami społeczeństwa, które ma zostać poddane nadzorowi, było też głównym tematem autorskiej sesji przygotowanej przez *spiritus movens* CPDP prof. R. van Brakel, kierującą Katedrą Badań nad Nadzorem btukselskiego VUB. Czy istnieje demokratyczna inwigilacja? Jakie są możliwości

i pułapki czekające na osoby, których dane dotyczą, jeśli stworzymy system, w którym istnieć będzie demokratyczny nadzór nad wykorzystywaniem przez policję technologii inwigilacyjnych? Tym tematem zajęli się podczas ostatniej edycji CPDP prof. A. Hintz (Uniwersytet w Cardiff), Q. Eijkman (Uniwersytet Nauk Stosowanych w Utrechcie), M. Oswald (Komisja Etyki Policji West-Midlands) oraz K. Gorissen reprezentujący belgijski Organ Nadzorczy ds. Zarządzania Informacjami Policyjnymi.

**7.** Konferencji co roku towarzyszy szereg wydarzeń organizowanych w Brukseli jako imprezy towarzyszące CPDP (*side events*). Najważniejszym z nich był w 2021 r. *Privacy Camp* tradycyjnie zorganizowany przez sieć organizacji pozarządowych skupionych wokół inicjatywy EDRI, w której bardzo aktywną rolę odgrywa polska Fundacja Panoptikon. Był on w 2021 r. poświęcony relacjom pomiędzy cyfryzacją, prawami cyfrowymi i infrastrukturą.

**8.** Należy mieć nadzieję, że kolejna edycja konferencji CPDP odbędzie się w styczniu 2022 r. już w normalnych warunkach w Halach Schaerbeeku, nie zaś online. Konferencja stanie się wówczas okazją dla środowiska zainteresowanego ochroną prywatności i ochroną danych osobowych do świętowania w stolicy UE dziesiątej rocznicy rozpoczęcia prac legislacyjnych nad RODO (25 stycznia 2012 r.) oraz 51. rocznicy wyłożenia do podpisów i ratyfikacji konwencji 108 Rady Europy o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, która do dziś jest jedynym wiążącym międzynarodowym traktatem, który gwarantuje prawo osób fizycznych do ochrony ich danych osobowych (28 stycznia 1981 r.). Wiemy, że prof. P. De Hert i R. van Brekel zapraszają do Brukseli 26–28 stycznia 2022 r. na konferencję zatytułowaną „Data Protection & Privacy in Transitional Times”.